

Alicja Pstyga   
Uniwersytet Gdański  
alicja.pstyga@ug.edu.pl

## **Tekstowy świat oryginału i przekładu – konfrontacyjna lektura dwutekstów medialnych (perspektywa dydaktyka)**

Akt tłumaczenia jest aktem szacunku dla tego, co inne, a z czym chciałoby się spotkać na wspólnym terytorium. Dlatego wspólnota Europy jest wspólnotą tłumaczenia. A to oznacza nie tylko tłumaczenie z języka na język, ale przede wszystkim tłumaczenie jako niestrudzone objaśnianie swojego sposobu widzenia swojego świata tak, aby był on dla innych zrozumiały, oraz nieustawanie w wysiłku rozumienia tego, co tłumaczy nam ktoś, kto nie tylko posługuje się inną mową, lecz ma również odmienny pogląd na świat [Sławek 2021: 12-13].

### **1. Problemy przekładu tekstów medialnych**

Wprowadzenie do *babelicznej rzeczywistości*, jak określa ją Tadeusz Sławek<sup>1</sup>, w całej rozciągłości można przyjąć w odniesieniu do przekładu

---

<sup>1</sup> Autor, odwołując się w jednym z esejów do Antoine’a Bermiana i relacji między znakiem a sensem, zaznacza przy tym, że „znak jest [...] zapisem idealnego sensu

w komunikowaniu medialnym i idei objaśniania cudzej rzeczywistości, cudzego punktu widzenia, cudzych poglądów. Jeśli bowiem przetłumaczenie tekstu oznacza skonstruowanie spójnej reprezentacji tekstu<sup>2</sup>, to w sytuacji podwójnego powiązania tekstu przekładu (z tekstem wyjściowym oraz z uwarunkowaniami komunikacyjnymi w przestrzeni odbiorcy) owa prosta zależność implikuje złożoną sieć relacji między oryginałem a przekładem, odkrywanych przez czytelnika-badacza w trakcie konfrontacyjnej lektury dwutekstów [Balcerzan 2010]. Jako podstawę konfrontacyjnej lektury proponuję rosyjską publicystykę w przekładzie na język polski.

Specyfika mediów sprawia, że w tekście medialnym – w ramach konstruowania światów – skupiają się różne rodzaje informacji, układając się w spłot zaprojektowanych i przemyślanych przez nadawcę reprezentacji oraz kreacji, komponowanych z myślą o odbiorcy [zob. Kananowicz, Połonski i Pstyga 2021; McQuail 2007; Mikułowski Pomorski 2012; Mrozowski 2020; Piekot 2006; Wojtak 2015]. W ich efekcie tekstowy świat staje się przestrzenią złożonych zależności wewnątrztekstowych odzwierciedlających i interpretujących niejednoznaczne w swej istocie decyzje ich autorów, którzy, wykorzystując potencjał komunikacyjno-pragmatyczny, ustrukturyzowują informację na poziomie wyboru wiadomości oraz sposobu językowego jej ujęcia [Czachur 2020; Nowak i Tokarski 2007]. Ważna jest więc forma przekazu językowego – struktura formalna i semantyczna jednostek języka ujmowanych jako składniki tekstu i świata przedstawianego zarazem, która ujawnia się na różnych poziomach analizy tekstu [Duszak 1998; Żydek-Bednarczuk 2013].

Konteksty międzyjęzykowe i międzykulturowe, w które wpisuje się przekład, mogą zatem wpływać na obraz realnych zdarzeń zawartych w komunikatach medialnych, przedstawiając je z innego punktu widzenia i tworząc własną (zmodyfikowaną) wizję świata przedstawianego, podporządkowaną oczekiwaniom własnego odbiorcy. Z perspektywy przekładu oznacza to poszukiwania komunikacyjnej równowartościowości medialnych dwutekstów prasowych, która w praktyce nie zawsze jednak

---

w danym języku; [...] w praktyce nie da się przenieść tego związku do innej mowy” [Sławek 2021: 40].

<sup>2</sup> Zob. definicje teoretyków przekładu, m.in. Olgierda Wojtasiewicza [1992], Barbary Z. Kielar [1988], Krzysztofa Hejwowskiego [2006], prace Ewy Gruszczyńskiej [2012] oraz Zofii Kozłowskiej i Anny Szczęsny [2018], by przywołać choć wybrane prace badaczy związanych z ośrodkiem warszawskim i świętującym piękny jubileusz Instytutem Lingwistyki Stosowanej.

zostaje zachowana, co wykazują krytyczne oceny pojawiające się w procesie konfrontacyjnej lektury (badacza, czytelnika) dwutekstów. Specyfika tekstów prasowych – ich złożoność, multimodalność, polimorficzność, niejednoznaczność medialnej wizji świata i niejednowartościowość aksjologiczna znajduje swe odzwierciedlenie w ramach hipotetycznej wizji tłumacza, stanowiąc o specyfice przekładu tego typu komunikatów [Kozłowska i Szczęsny 2018<sup>3</sup>; Pstyga 2021; eadem 2022a; Микоян 2008]. Przekład medialnych tekstów prasowych rządzi się bowiem własnymi prawami i spośród tłumaczeń wszystkich innych typów tekstu podlega najdalej idącym zmianom. W sferze przekładu tekstów medialnych – poza kwestią doboru odpowiedników tekstowych – często problemem stają się stosowane zabiegi adaptacyjne, dokonywane skróty i przesunięcia, które mogą się łączyć ze zmianą funkcji tekstu przełożonego, bezpośrednio wpływając na jego recepcję. W ostatecznej ocenie należy również uwzględnić wymóg atrakcyjności medialnej – w tym wypadku najbardziej wyrazistym przykładem są tytuły, nagłówki prasowe oraz elementy graficzne. Świat tłumacza i odbiorcy tekstu publicystycznego, który został przygotowany z myślą o nim, dopuszcza więc pewne zmiany. Dlatego w przestrzeni mediów odwzorowanie tekstu wyjściowego nie sprowadza się do powiedzenia tego samego w innym języku, do prostego podstawienia ekwiwalentów słownikowych. Jak przekonuje Umberto Eco [2021], jest to *prawie to samo*. Z kolei Tadeusz Sławek [2021], sytuując przekład (literacki, bo o nim traktuje) *na okrężnych drogach*, mówi o przekładzie w kategoriach myślenia o świecie i porozumienia przy zachowaniu różnic. Jak podkreśla Barbara Z. Kielar,

Tekst przekładu powinien być ekwiwalentny w stosunku do oryginału, tzn. powinien spełniać określone wymogi pod względem treści, formy, stylu, funkcji itp. Oznacza to, że dąży się do zachowania – z jednej strony – istniejących więzów z tekstem źródłowym, czyli „wierności” w stosunku do jego treści, zważając przy tym – z drugiej strony – na istnienie specyficznych konwencji języka przekładu [Kielar 1991: 133].

---

<sup>3</sup> W swym kompendium autorki wskazują na najważniejsze źródła trudności w pracy tłumacza, począwszy od problemu aktualizacji (zob. s. 137-207). Nie omawiam więc tych kwestii szczegółowo, a odsyłam do książki.

## 2. Konfrontacja dwutekstów medialnych

Konfrontacja rosyjskich tekstów medialnych z ich polskimi przekładami wymaga oceny globalnej dwutekstów i rozwiązań tłumacza w obrębie całego tekstu. Powszechnie wiadomo bowiem, że stuprocentowy przekład nie jest możliwy, że nie ma przekładu idealnego, że każdy przekład jest interpretacją, stanowi pewien możliwy wariant, jest jedną z możliwych propozycji, co doskonale ujawnia w ramach dydaktyki przekładu różnorodność propozycji studentów. W tym miejscu należałoby postawić kolejne pytania: Kto dokonuje takiej analizy tekstu oryginału i przekładu? Jak w sytuacji daleko sięgających zmian oceniać relacje między tekstem oryginału a tekstem przekładu? Odpowiadając na pierwsze z pytań, trzeba przyznać, że z pewnością należą do takich osób studenci kierunku filologia rosyjska (Uniwersytet Gdański) jako młodzi adepci sztuki translatorskiej w ramach przedmiotów Przekaz medialny w przekładzie oraz Przekład tekstów prasowych.

Ocena tekstów przełożonych winna być dokonywana w ramach krytyki przekładu. Ponieważ są to odległe peryferie krytyki przekładu (zasadniczo koncentruje się ona na tekstach literackich), by nie mówić o jej braku [zob. m.in. Balcerzan 1999; Gruszczyńska 2012; Kielar 1998; Pstyga 2022a; Tokarz 1999], nie dziwi więc brak jasno sprecyzowanych kryteriów oceny dwutekstów medialnych. Pytając zaś o perspektywę odbiorcy, warto się zastanowić, czy czytelnik dwutygodnika *Forum* ma świadomość wprowadzanych modyfikacji i czy ma właściwe kompetencje (nie przypuszczam, aby czytelnik tekstów przełożonych zechciał, nawet jeśli zna język, dotrzeć do oryginału). Jeżeli tekst jest spójny, poprawny językowo, to nie budzi on wątpliwości czytelnika [zob. Kielar 1998; Lewicki 2017]. Można zatem w tym zakresie przyjąć ustalenia Barbary Z. Kielar, której zdaniem „Najważniejszym kryterium jest globalne znaczenie przekładu, jego odpowiedniość pragmatyczna i przydatność do pełnienia założonej funkcji komunikacyjnej, tak jak ją można odtworzyć i zinterpretować uwzględniając czynniki językowe, parajęzykowe i pozajęzykowe” [Kielar 1998: 22-23].

Przyjrzyjmy się zatem fragmentom wybranych dwutekstów, by ocenić, jak tłumacz jako pośrednik negocjuje sensory, punkty widzenia i buduje tekstowy świat, który ma funkcjonować w nowej (innej) przestrzeni komunikacyjnej.

Pierwszy z dwutekstów należy do gatunku reportażu i odnosi się do rzeczywistości globalnej. Por.:

## **Зерна катастрофы**

### **Глобальное потепление угрожает существованию кофе. Что будут пить по утрам миллионы людей?**

Миллионы людей не представляют свою жизнь без кофе. Каждый год в мире употребляется почти 10 миллионов тонн кофе: примерно по 2,25 миллиарда чашек в день. Однако популярный напиток оказался под угрозой исчезновения на фоне изменения климата: растение очень капризное и зависит от температуры. В погоне за лучшим вкусом фермеры переносят плантации все выше в горы, вырубая леса. Такими темпами уже к середине века огромные сельскохозяйственные территории могут стать непригодными. Если не предпринимать никаких активных действий, глобальное потепление может оставить мир без привычки пить кофе по утрам, а миллионы людей — без средств к существованию. Однако выходом из этой ситуации может стать кофе из пробирки. Бодрящая встряска — в материале «Ленты.ру».

## **Выхода нет**

Кофе — важный атрибут современного образа жизни и одна из самых экспортируемых развивающимися странами сельскохозяйственных культур. В отрасли задействовано более 125 миллионов человек, а объем мирового рынка кофе составляет более 19 миллиардов долларов. Территории, где выращивают кофейные деревья, называются бобовым поясом: в него входят более 50 стран. Крупнейшие производители — Бразилия, Вьетнам, Колумбия, Эфиопия и Индонезия.

Подавляющая доля (60 процентов) мировых поставок кофе приходится на мелких фермеров. Большая часть производимого в мире кофе — сорт арабика (до 70 процентов), остальное приходится на более дешевую робусту и дикие сорта, которые не выращивают в промышленных масштабах. Кофейные деревья очень капризны, а премиальные сорта растут исключительно на высоте от 900 до 2000 метров над уровнем моря. На урожайности и качестве сказываются в первую очередь влажность и температура: даже изменение на полградуса влияет на вкус и аромат продукта. [...]

(<https://lenta.ru/articles/2022/01/26/coffee/>, 30 III 2022)

## Marna czarna

### Globalne ocieplenie zagraża uprawom kawy. Co będą pić miliony kawoszy o poranku?

Ekspert ostrzegają, że zmiany klimatu zagrażają uprawom kapryśnej rośliny, jaką jest kawowiec. W pogoni za jak najlepszym smakiem przenosi się plantacje coraz wyżej w góry, co wiąże się z wyrąbaniem lasów. Jeśli pójdzie tak dalej, to już w połowie stulecia ogromne powierzchnie, na których uprawia się kawę, mogą zostać całkowicie wyjałowione. Nie będzie miała gdzie wyrosnąć. Czy wyjściem z tej niewesołej sytuacji jest „kawa z próbówki”? – zastanawia się Daria Wołkowa na portalu Lenta.ru.

### Więcej światła – gorszy smak

Kawa to jeden z najpopularniejszych towarów eksportowanych przez państwa o rozwijających się gospodarkach. W branży kawowej zatrudnionych jest 125 mln osób, wartość tego rynku to 19 mld dolarów rocznie. Największymi producentami są Brazylia, Kolumbia, Wietnam, Etiopia i Indonezja. Większość światowych dostaw pochodzi z niewielkich prywatnych plantacji. Aż 70 proc. spożywanej na świecie kawy to arabika, drugie miejsce zajmuje nieco tańsza robusta i inne gatunki, które nie są wytwarzane w ilościach przemysłowych. Drzewa kawowe są bardzo wymagające. Najlepsze gatunki rosną wyłącznie na wysokości od 900 do 2000 metrów n.p.m. Na jakość ziaren mają wpływ głównie wilgotność i temperatura. Nawet zmiana o pół stopnia powoduje odczuwalne modyfikacje w smaku i aromacie. [...]

(Forum 2022. 5: 52-53)

Przywołany fragment pozwala na zaobserwowanie zmian w przestrzeni tekstów – skrócenie tekstu w połączeniu z pominięciem szczegółowej informacji – i ocenę przekładu w kategoriach adekwatności. Uszczuplenie lidu kompensuje zawarty w nadanym tytule powszechnie znany polskiemu odbiorcy frazem *Mala czarna* (dobrze koresponduje z nim nadany śródtytuł: *Więcej światła – gorszy smak* zastępujący np. *Nie ma wyjścia*, a będący dobrym wprowadzeniem do kolejnego problemu) oraz potoczny leksem *kawosze*, by przejść do *kawy z próbówki*. Z kolei pominięcie informacji o terytorium obejmującym ponad 50 państw nie wpływa znacząco na przekaz, a raczej pozwala skoncentrować się na największych producentach kawy.

Kulturowe uwarunkowania przekładu rodzą szczególnie trudności. Ujawniają się one w kolejnym tekście – w wywiadzie Tatiany Brickiej z pisarzem i publicystą Wiktorem Jerofiejewem, w którym tematem przewodnim jest kondycja społeczeństwa rosyjskiego i państwa. Por.:

**«Мы живем под солнцем гопника»**

**Писатель Виктор Ерофеев — о российской жизни, искусстве и гопничестве как феномене нашего времени**

Виктор Ерофеев — везде чужой: ни «правое крыло», ни либеральная интеллигенция не считают его своим. Он же к обоим полюсам общественной мысли относится с одинаковым скепсисом, говоря, что художник должен искать в мире другое, не пытаясь ни вступить в строй, ни найти свою стаю. Мы встретились и поговорили с Виктором Ерофеевым.

**«Прорубил окно в Европу, а его заколотили»**

**— У вас есть ощущение, что страна зашла на второй круг? Роман с тоталитаризмом возрождает стилистику 100-летней давности и в политике, и в искусстве. Почему мы погружаемся туда, откуда с трудом выбрались?**

— Мы живем в волшебной сказке. А волшебная сказка совершенно не обязательно должна быть доброй, детской. Она может быть жестокой и кровавой. В этой сказке неизменны персонажи, меняются только актеры. Сказка — это как раз движение по кругу. Иногда дает какие-то надежды герою, потом опять его захлопывает и так далее. Есть фигуры, которые демонстрируют реальное зло, абсолютное, и это не только Баба Яга, может и царь быть бесконечно жестоким: вся эта рубка голов... Вдруг может возникнуть тема любви, Ивана-дурака, но как только происходит свадьба, мы опять погружаемся во мрак. Это не метафора, поверьте, так и есть, крутится и крутится, как волчок. [...]

**«Кто не согласен — русофоб»**

**— Недавнее поздравление российского МИДа с годовщиной советского вторжения в Польшу напомнило о феномене гопничества, прижившемся у нас на всех уровнях общества. Почему гопник стал в России супергероем?**

— У нас миллионы гопников. Мы живем под солнцем гопника. Мы долго искали свою идею и пришли к этому культу. Это культ силы. Гопники

никогда не извиняются, не стесняются, наглость приветствуется. Делают вещи совершенно идиотские с точки зрения нормального сознания, а для них — радость и счастье. [...]

(<https://novayagazeta.ru/articles/2021/09/26/my-zhivem-pod-solntsem-gopnika>, 3 I 2022)

### **Pod rządami dresiarzy**

Wszędzie obcy, nie pasuje ani do prawicy, ani do liberalnej inteligencji. Nigdzie nie uważają go za swojego. Sam pisarz do obu odnosi się z jednakowym sceptycyzmem.

### **Czy uważa pan, że w Rosji powtarza się to, co już było sto lat temu? Władze znów romansują z totalitaryzmem. Dlaczego znowu zanurzamy się tam, skąd z trudem się wydostaliśmy?**

Wiktor Jerofiejew: Żyjemy w bajce. Z tym że wcale nie musi ona być dobra, to nie bajka dla dzieci. Może być okrutna i krwawa. Bohaterowie pozostają niezmienni, zmieniają się tylko aktorzy. A bajka to właśnie ciągła powtarzalność motywów. Czasem daje bohaterowi jakieś nadzieje, otwiera przed nim możliwości, a potem znowu zamyka go i więzi. Są w niej postaci jednoznacznie okrutne – i to nie tylko Baba Jaga, lecz także krwawy władca, który ścina głowy. Może się też pojawić motyw miłości, ale jak tylko Iwanuszka Głupek zasypia na weselu, to znowu pogrążamy się w mroku. To nie metafora – tak się po prostu dzieje. Zataczamy koło. [...]

### **Niedawny komunikat rosyjskiego MSZ z okazji inwazji ZSRR na Polskę nawiązuje do fenomenu gopnika – dresiarza, który jest obecny we wszystkich warstwach rosyjskiego społeczeństwa. Dlaczego w Rosji stał się superbohaterem?**

W Rosji są ich miliony. Żyjemy pod dyktando dresiarzy. Rosja długo poszukiwała swojej idei narodowej. I znalazła. To kult siły. Gopnicy nigdy nie przepraszają, nie znają barier. Robią idiotyczne z punktu widzenia normalnego człowieka rzeczy i jest to dla nich źródłem radości i szczęścia. [...]

(*Forum* 2021. 26: 36-39)

Znaczący wydaje się już sam tytuł (powtórzenie słów pisarza z wywiadu – zabieg ten został odtworzony przez tłumacza), który z perspektywy przekładu jest wyzwaniem, podobnie jak pojawiające się w wypowiedzi



elementy o charakterze intertekstualnym i intersemiotycznym. Tłumacz doskonale radzi sobie z nimi, przymierzając je do polskich realiów, ale nie rezygnując z wprowadzenia obcości i struktur z oryginału, oddając też autorski styl Jerofiejewa. Jeśli chodzi o tytuł, to jednostką trudną nie jest wyłącznie leksem *зонник*, ale przede wszystkim poddany modyfikacji frazem *место под солнцем*, który w sformułowaniu Jerofiejewa umożliwia wydobycie nacechowania wartościującego.

Kolejny dwutekst – wywiad z rosyjskim hydrologiem (w kontekście globalnych problemów klimatycznych oraz wysypisk odpadów pojawiają się w nim pytania o stan gospodarki wodnej Rosji) reprezentuje wypowiedzi specjalistów, w których nasycenie terminologią jest naturalne, aczkolwiek może utrudniać recepcję tekstu [zob. Pstyga 2022b]. Terminy dla niespecjalistów zwykle okazują się trudne, a ich aktualizacja teksto- wa domaga się osadzenia w kontekście dyscypliny, a więc wiedzy oraz specjalistycznej kompetencji językowej [por. Grucza 2004; Kozłowska i Szczęśny 2018]. Por. wybrane fragmenty wraz z odpowiadającymi im fragmentami przekładu:

#### **Россия может захлебнуться в грязной воде**

Проблемы грянут уже через 15 лет: к ним приведут сбросы, использование антибиотиков и гормонов, изношенное очистное оборудование и застройка пойм, считает гидролог Виктор Данилов-Данильян.

Одно из больших зол, которые угрожают России — нехватка чистой воды. Здесь, в какой-то степени, усугубляет ситуацию и глобальное потепление. Но основная причина, конечно — запущенное водное хозяйство, о котором забыли за долгие годы. С корреспондентом «Росбалта» беседует научный руководитель Института водных проблем РАН **Виктор Данилов-Данильян**.

— *Виктор Иванович, вы опасаетесь, что с проблемой чистой воды наша страна может столкнуться уже через 15 лет. Но ведь, что греха таить, воду у нас загрязняли всегда — с тех пор, как наша страна стала индустриальной.*

— Очень просто: все негативные явления имеют тенденцию накапливаться и усиливаться. Вот конкретный пример — мусор. Мусорили мы всегда, с доисторических времен. Археологи даже очень радуются, когда находят мусор. Там и кости живлтных, которых ели, и черепки, и все такое прочее.

Но что у нас случилось несколько лет назад, что страна сильно обеспокоилась положением с мусором? Он накапливается. Окрестности городов превратились в свалки, несанкционированные. Куда ни выйдешь — везде валется. Но и полигоны мусорные отравляют окружающую среду. Образуется фильтрат, жидкость, которая фильтруется дальше в почву и с поверхностными, а потом и подземными водами проникает в реки, озера и водохранилища. И вот, президент говорит, что со свалками надо бороться, надо построить целую систему переработки, как в цивилизованных странах. А ведь в тот момент ничего экстраординарного не произошло. [...]

Но существуют и другие способы загрязнения. Прежде всего — диффузное загрязнение, а из него прежде всего — поверхностный сток. С полей. С территорий населенных пунктов. Ливневой канализации нормальной у нас мало. Она есть в городах, начиная с 60-70 тысяч населения. Если меньше — никакой ливневки, как правило, нет. Но и та, что есть — даже в Москве — забирает только часть воды. Далее, сток с промышленных площадок, которые почти никогда ливневкой не оборудованы. С дорог и т. д. К таким же источникам относится то, что попадает с судов. И то, что выпадает из атмосферы. [...]

**Беседовал Леонид Смирнов**

(<https://www.rosbalt.ru/moscow/2021/10/04/1924399.html>, 30 XI 2021)

### **Bрудna woda zdrowia nie doda**

Poważne problemy z zaopatrzeniem w wodę spadną na Rosję już za 15 lat – ostrzega hydrolog **Wiktor Daniłow-Daniłjan**.

**Za 15 lat? Przecież rzeki są zanieczyszczane, odkąd Rosja stała się krajem uprzemysłowionym.**

**Wiktor Daniłow-Daniłjan:**

Skutki tej opłakanej polityki się kumulują. Wszyscy mamy ogromny problem ze śmieciami. Na obrzeżach wielkich miast powstają gigantyczne wysypiska, także nielegalne. To zatrafuwa środowisko. Substancje ciekłe przenikają w głąb gleb, a potem wraz z podziemnymi wodami trafiają do rzek, jezior i zbiorników wodnych. Nie poradzimy sobie z tym zjawiskiem. Jakość wody cały czas się pogarsza. [...]

I nie są to jedyne zanieczyszczenia. Niedostatecznie zbadanym problemem są zanieczyszczenia rozproszone, zwane również powierzchniowymi. Na

przykład z pól i rzek spływają z deszczem nawozy. Małe miasta i miejscowości nie mają oczyszczalni ani nawet kanalizacji odprowadzającej wodę deszczową. O śmietniskach już powiedziałem. To samo dotyczy odsłoniętych części terytoriów zakładów przemysłowych oraz dróg. Źródłem zanieczyszczenia wód są również statki. [...]

Na podst. rosbalt.ru

(*Forum* 2021. 23: 68-69)

W tym wypadku zarówno terminologia, jak i wiedza nie stanowią z perspektywy przekładowej trudności – jednostki o charakterze terminologicznym, np. *сбросы, очистное оборудование, застройка пойм, глобальное потепление, водное хозяйство* mają swe odpowiedniki terminologiczne<sup>4</sup> w polszczyźnie. Jednak nie pojawiają się one w miejscu, w którym powinny być ze względu na pominięcie partii tekstu, ale funkcjonują w innych fragmentach wywiadu z właściwymi odpowiednikami. Wprowadzanie tego typu zmian w strukturze tekstu, podobnie jak w zakresie tytułów i lidów (o których będzie mowa w wypowiedziach studentów), jest bowiem charakterystyczne dla tekstów prasowych. Specyfika tego tekstu, który ukazał się w dziale *Rozmowa*, polega dodatkowo na wprowadzeniu potoczności, co ujawnia się również na poziomie leksyki (elementy profesjolektu, konstrukcje o kwalifikacji potocznej), co również nie umknęło uwadze tłumacza.

Z punktu widzenia odbiorcy tekstu publicystycznego, jego oczekiwań, przygotowania i kompetencji podobne modyfikacje tekstowe przybliżają sens szczegółowych informacji (sensów) zawartych w terminach specjalistycznych. Jak się wydaje, pewne szczegóły i sformułowania terminologiczne mogą być ograniczane bądź zastępowane jednostkami o charakterze nieterminologicznym, wpływając tym samym na przyjemność lektury, na co zwrócili uwagę studenci w przywołanych poniżej ocenach. Zachętą dla czytelnika staje się również nadany tytuł oraz zmodyfikowany lid.

Przekład na język polski został znacznie skrócony, nie jest dokładny, ale oddaje sens, por.: *Образуется фильтррат, жидкость, которая фильтруется дальше в почву и с поверхностными, а потом и подземными водами проникает в реки, озера и водохранилища. И вот, президент говорит, что со свалками надо бороться, надо построить целую систему переработки, как в цивилизованных странах. А ведь*

<sup>4</sup> Jednostki te są odnotowane np. w *Wielkim słowniku technicznym polsko-rosyjskim* [Martin et al. 1983].

в тот момент ничего экстраординарного не произошло. – *Substancje ciekłe przenikają w głąb gleb, a potem wraz z podziemnymi wodami trafiają do rzek, jezior i zbiorników wodnych. Nie poradzimy sobie z tym zjawiskiem. Jakość wody cały czas się pogarsza.* Termin *филтрат*, występujący w oryginale z dodatkowym wyjaśnieniem, został zastąpiony ekwiwalentem tekstowym *substancje ciekłe*. Substancje z kolei *przenikają w głąb gleb* – opuszczony został termin *поверхностные воды* (*wody powierzchniowe* – termin hydrologiczny), ale zachowane pojęcie *подземные воды* (*wody podziemne*). *Ливневая канализация* oraz profesjonalizm *ливневка* zastępuje forma opisowa *kanalizacja odprowadzająca wodę deszczową*.

Porównując zawartość dwutekstu, można zauważyć, że terminy specjalistyczne w przekładzie pojawiają się znacznie rzadziej, na co wpływ mają nie tylko skrócone lub pominięte partie tekstu. Sens oryginału jest przekazany, jednak bez szczegółów, ale z próbą przeniesienia stylu wypowiedzi hydrologa. Ten zabieg pozytywnie ocenili studenci<sup>5</sup>, którzy uznali wersję opublikowaną na łamach *Forum* za znacznie lepszą od własnych propozycji – wiernych i bliższych oryginałowi. Poniżej przytaczam jedną z wypowiedzi w całości, z kilku innych, w których powtarzają się oceny tych samych problemów, przywołuję jedynie fragmenty:

[1]

[...] Na początku chciałabym zwrócić uwagę na oba tytuły. Wersja rosyjska jest bardziej trafna, moim zdaniem, bogatsza w treść i bardziej dosadna. W sposób dobitny akcentuje problem, o którym będzie mowa w artykule, oraz nakreśla kraj, którego ten problem dotyczy. Wersja polska nie przekonuje mnie do siebie. Autor parafrazuje polskie przysłowie „Zimna woda zdrowia doda”, nadając mu odwrotny sens, w którym to zanieczyszczona woda nie wpływa korzystnie na zdrowie. Zabieg ten jest ciekawy, wprowadza element gry słownej, którego zazwyczaj jestem zwolennikiem, aczkolwiek w tym przypadku uważam, że bardziej chwytliwy byłby tytuł, w którym podkreślone zostałyby to „zachłyśnięcie się” lub „zalanie” zanieczyszczoną wodą, oddające skalę opisywanego problemu.

<sup>5</sup> Z tekstem tym zmierzyła się grupa studentów V roku filologii rosyjskiej (specjalność przekład – komunikacja – kultura, 2021 r.) – najpierw w roli tłumaczy, a po zapoznaniu się z przekładem opublikowanym na łamach *Forum* także w roli krytyków. To fragmenty ich prac przywołuję w artykule.

Drugim najważniejszym elementem artykułu jest lid, który powinien czytelnikowi nakreślić w zwartej formie, o czym będzie traktował. Myślę, że wersja zawarta w *Forum* zwięzła i dość dobrze skraca lid rosyjskiego redaktora. Autor przekładu *Forum* uogólnia wymienione w rosyjskojęzycznej wersji czynniki, wpływające na zły stan wody, sprowadzając je do „problemów z zaopatrzeniem w wodę”. Moim zdaniem, pasuje to do charakteru tekstu. Oczywiście w obu wersjach mamy przedział 15 lat, który ma podkreślić krótki okres czasu, w którym nastąpi eskalacja problemu. Oprócz tego obie podkreślają już na wstępie rozmówcę, kim jest i dlaczego wypowiada się w określony sposób, co również wpływa na odbiór.

Ciekawym dodatkiem w polskiej wersji jest odnośnik po lewej stronie u góry, który swoim zapisem niejako tworzy klamrę spinającą tytuł z lidem – „Jeden wielki ściek”. W tytule zabrakło mi takiego dobitnego podkreślenia skali problemu, więc śmiało mogę powiedzieć, że ten dopisek nadaje negatywne brzmienie i trafnie podsumowuje problemy gospodarki wodnej w Rosji. Negatywne nacechowanie słowa „ściek” jest tutaj jak najbardziej adekwatne.

Biorąc pod uwagę próbę przekładu powyższej rozmowy w ramach naszych zajęć, muszę przyznać, że treść zamieszczona w *Forum* została dobrze skrócona. Autor wybrał najważniejsze fragmenty, które przekazał językiem zrozumiałym dla polskiego odbiorcy. Nie zostały pominięte najważniejsze czynniki, które wpływają na złą sytuację wodną w Rosji. Autor przekładu odrzucił rozbudowane fragmenty, które nie byłyby istotne dla nierosyjskiego odbiorcy, np. wzmiankę o raporcie 2-ТП (водхоз), przedstawiając go w sposób ogólny jako problem z regularnym przeprowadzaniem badań laboratoryjnych wody. Oprócz tego, w swoim artykule używa trafnych frazeologizmów, np. woła o pomstę do nieba, coś bierze się z sufitu. Natomiast nie podobają mi się kolokwialne wtrącenia, które kilka razy pojawiają się w tekście. Ogólny styl zbliżony jest do naukowego, ale uproszczony i przyjemny w odbiorze, natomiast potoczny, w moim odczuciu, zakłócają odbiór. Przykładem mogą być takie fragmenty: „Ale nic nie ruszyło”, „płyni do pucowania domu”. Takie wtrącenia miały podtrzymać swobodny ton tej rozmowy, ale nie do końca pasują do tego tekstu, według mnie.

Niewątpliwym atutem tekstu jest strona graficzna i wyróżnik, dopasowany do zdjęcia. W rosyjskiej wersji artykułu widzimy już na początku zdjęcie przedstawiające rozmówcę. A dalej kolejne fotografie postaci, dopasowane do śródtytułów. W polskim przekładzie zdjęcie rosyjskiego hydrologa pojawia się na końcu wraz z krótką notą biograficzną, co według mnie, było dobrym wyborem. W *Forum* na pierwszej stronie artykułu widzimy fotografię

przedstawiającą sztuczny zbiornik wodny w czasie suszy, co podkreśla wagę opisywanego problemu. Dodatkowo na kolejnej stronie widzimy wyróżnik, który również nawiązuje do fotografii, mówi o suszach i ich negatywnym wpływie nie tylko na środowisko, ale także na rolniczą działalność człowieka i życie w miastach.

Podsumowując, uważam, że przekład opublikowany w dwutygodniku *Forum* nie jest przekładem idealnym, ale nie jest też nietrafiony. Myślę, że ciężko byłoby zgrabniej skrócić tak długi wywiad, który po rosyjsku brzmi w połowie jak swobodna rozmowa, a w połowie jak krótki wykład naukowy.

[2]

[...] w *Forum* ukazał się zdecydowanie krótszy tekst, niż ten, który możemy przeczytać w oryginale na Rosbalt.ru. Jednak skrócenie artykułu nie wpływa negatywnie na przekład, wręcz przeciwnie. Tekst czyta się szybko i nie przytłacza na pierwszy rzut oka swoją objętością.

Zostały usunięte opisy formalnych kwestii w Rosji. Podane są najważniejsze informacje, a reszta zdecydowanie skrócona. Pomimo specjalistycznych nazw w oryginale i dość złożonego problemu, zostaje on nam przekazany w przystępnej formie. Ukazany jest oryginalny (rosyjski) punkt widzenia, mamy świadomość, że opisana relacja dotyczy Rosji. [...]

W rosyjskiej wersji tytuł jest „dość proroczy” i nasuwający problem, z jakim przyjdzie się zmierzyć Rosjanom w niedalekiej przyszłości. Polska wersja tytułu jest z przymrużeniem oka. Parafrazowanie znanego w Polsce powiedzenia, nadaje mu lekkość w odbiorze, jednak sam tytuł nie mówi wyraźnie, jakiego problemu dotyczy artykuł. Dopiero po przeczytaniu podtytułu i zwróceniu uwagi na zdjęcie możemy zrozumieć sens. Tu warto również zwrócić uwagę na formę graficzną łączącą tytuł, podtytuł, tekst w pionie i fotografię. Pomimo braku wyraźnego komunikatu w samym tytule, strona w *Forum* zostaje tak zbudowana, że czytelnik oprócz tytułu, mimowolnie przeczyta wyróżniające się zdania.

Układ graficzny, wykorzystanie wymownego zdjęcia, pojawienie się noty o rozmówcy czy wyimki to rzeczy, które sprawiają, że artykuł staje się atrakcyjny dla odbiorcy, [...] jest zrozumiały i przyjemny w odbiorze (na to wpływ ma niewątpliwie kunszt dziennikarski).

[3]

Rosyjskie *Россия может захлебнуться в грязной воде* brzmi groźnie i zwiastuje jakąś katastrofę. Polski tytuł *Bрудna woda zdrowia nie doda* być może miał jakiś potencjał, gra z frazeologizmami przyciąga czytelnika, jednak

w moim odczuciu ma niepoważny wydźwięk i być może lekko mnie żenuje. Za to podoba mi się sformułowanie *jeden wielki ściek*, które widnieje z boku małym drukiem, według mnie mogłoby to nawet zastąpić ten tytuł.

O ile podoba mi się, że dodano krótką notkę na końcu artykułu o hydrologu, to nie podoba mi się, że błędnie zapisano w niej jego nazwisko (Daniłow-Danieljan), przy czym trzeba zauważyć, że w samym artykule nazwisko jest pisane poprawnie. Literówki się zdarzają, jednak taka w nazwisku jest jedną z gorszych. [...]

Porównując oryginał z tłumaczeniem, można zobaczyć, iż polska wersja została skrócona. Myślę, że wyszło to na korzyść tekstu, ponieważ zostały z niego usunięte fragmenty ciężkie do przełożenia na polskie realia (na przykład nazwy własne znane Rosjanom, ale nie Polakom). Być może wydźwięk tłumaczenia jest mniej „specjalistyczny”, ze względu na chociażby brak nazw konkretnych dokumentów, jednak myślę, że nie jest to informacja niezbędna dla polskiego czytelnika. Mimo to rosyjski punkt widzenia został zachowany, czytelnik jest cały czas świadomy, że mowa jest o Rosji. [...] Tekst polski bardziej przypomina naukowe wywody niż wywiad, pytania momentami przypominają nagłówki. Tekst polski czyta się jednak szybko, jest on łatwy w odbiorze. [...]

### 3. Między oryginałem a przekładem – implikacje dydaktyczne

Podporządkowując specyfice dyskursu medialnego wybory translatorskie i decyzje co do tych informacji, które muszą być odtworzone w tekście przełożonym (przy rezygnacji z innych), wybierając dopełniany przez stronę wizualną sposób językowego ujęcia przedstawianego problemu w tekście określonego gatunku, tłumacz nie zawsze odwzorowuje podstawową wartość informacyjną komunikatu wyjściowego. Dokonywana selekcja z subiektywizmem wyboru (tłumacza, redakcji lub wydawcy) wchodzi więc w obszar (współ)konstruowania przedstawianej rzeczywistości medialnej nie tylko w ramach kreatywnych ujęć tłumacza.

Jak zatem i czy zawsze tłumacz objaśnia swemu odbiorcy (zob. motto) cudzy świat? Jak w tej sytuacji oceniać relacje międzytekstowe – różne z punktu widzenia krytyka i odbiorcy? Kto i jakie granice wraz z tłumaczem (?) przekracza? Czy krytyka jest potrzebna? Z perspektywy komponowania sensów w procesie analizy dwutekstów i odbioru komunikatów – jest konieczna. Powyższe pytania z pewnością rodzą implikacje dydaktyczne. Przekaz medialny – ciekawy ze względu na różnorodność tematyczną i gatunkową, swą wyrazistość językową – jest chętnie

wykorzystywany w dydaktyce przekładu. Autentyczność tekstów, stosunkowo niewielka objętość, swoista atrakcyjność pozwala studentom zapoznać się z ich zawartością informacyjną oraz w stosunkowo krótkim czasie ocenić wartość struktur tekstowych, rozpoznać intencje nadawcy w ramach przygotowania (się) do tłumaczenia, zaś możliwość sięgania po przekład opublikowany pozwala na lekturę i śledzenie przyjętych rozwiązań tłumaczy oraz krytyczną ocenę wszelkich rozwiązań. W grę wchodzi również zoptymalizowanie procesu dydaktyki w zakresie przekładu tekstów medialnych i uświadomienie studentom zmian względem oryginału, uwrażliwienie adeptów sztuki przekładu na modyfikacje i strefę nieprzekładu (termin Edwarda Balcerzana), którą niekiedy wymuszają czynniki niezależne od tłumacza. Zapytać by można o granice sytuujące tłumacza poza granicami przekładu<sup>6</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Balcerzan, E. (1999), „Tajemnica istnienia (sporadycznego) krytyki przekładu”, [w:] Piotr Fast, red. *Krytyka przekładu w systemie wiedzy o literaturze*, Śląsk, Katowice, *Studia o Przekładzie*, 9.
- Balcerzan, E. (2010), *Tłumaczenie jako „wojna światów”*. W kręgu translatologii i komparatystyki, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Czachur, W. (2020), *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław.
- Duszak, A. (1998), *Tekst – dyskurs – komunikacja międzykulturowa*, PWN, Warszawa.
- Eco, U. (2021), *Prawie to samo. O doświadczeniu przekładu* (tłum. Jadwiga Miśzalska i Monika Surma-Gawłowska), Wydawnictwo UJ, Kraków, *Transatio*.
- Grucza, S. (2004), *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, UW KJS, Warszawa, *Języki, Kultury, Teksty, Wiedza*, 7.
- Gruszczyńska, E. (2012), *Dawne polskie przekłady prasowe. Informacja – perswazja – manipulacja*, Oficyna Wydawnicza ASPRA – JR, Warszawa.
- Hejwowski, K. (2006), *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, PWN, Warszawa, *Przekład – Mity i Rzeczywistość*.
- Kananowicz, T., Połonski, A., Pstyga, A. (2021), *W kręgu zagadnień dyskursu medialnego*, Wydawnictwo UG, Gdańsk, *Oblicza Lingwistyki XXI Wieku*, 2.

---

<sup>6</sup> *Tłumacz poza granicami przekładu* jako jeden z kręgów tematycznych był przedstawiany na I Kongresie Polskiego Przekładoznawstwa w Krakowie (UJ, 19-21.05.2022).



- Kielar, B.Z. (1988), *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kielar, B.Z. (1992), „O wzorcach kulturowych i tekstowych w tłumaczeniu i w dydaktyce translacyjnej”, [w:] Franciszek Grucza, red. *Język, kultura – kompetencja kulturowa*, Wydawnictwa UW, Warszawa.
- Kielar, B.Z. (1998), „O różnych sposobach oceny jakości przekładu”, *Lingua Legis*. 6: 20-25.
- Kozłowska, Z., Szczyński, A. (2018), *Tłumaczenie pisemne na język polski. Kompendium*, PWN, Warszawa.
- Lewicki, R. (2017), *Zagadnienia lingwistyki przekładu*. Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Martin M. et al., red. (1983), *Wielki słownik techniczny polsko-rosyjski*, t. 1-2, wyd. 7, Wydawnictwa Naukowe i Techniczne, Warszawa.
- McQuail, D. (2007), *Teoria komunikowania masowego* (tłum. Marta Bucholc i Alina Szulżycka), PWN, Warszawa.
- Mikułowski Pomorski, J. (2012), *Jak narody porozumiewają się ze sobą w komunikacji międzykulturowej i komunikowaniu medialnym. Nowa edycja*, Universitas, Kraków.
- Mrozowski, M. (2020), *Przenikanie mediów. Ewolucja mediów a przemiany ładu społecznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa.
- Nowak P., Tokarski R. (2007), „Medialna wizja świata a kreatywność językowa”, [w:] Paweł Nowak, Ryszard Tokarski, red. *Kreowanie światów w języku mediów*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Piekot, T. (2006), *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Universitas, Kraków.
- Piotrowska, M. (2016), *Proces decyzyjny tłumacza. Zarys metodyki nauczania przekładu*, C.H. Beck, Warszawa.
- Pstyga, A. (2021), *Przekład w komunikowaniu medialnym. Perspektywa aksjologiczna (na przykładzie rosyjsko-polskich konfrontacji przekładowych w dyskursie prasowym)*, Wydawnictwo UG, Gdańsk, *Słowo z Perspektywy Językoznawcy i Tłumacza*, 8.
- Pstyga, A. (2022a), „O przekładzie tekstów medialnych (prasowych) – krytycznie”, *Przekładaniec*. 44: 129-153, <https://doi.org/10.4467/16891864PC.22.006.16512>.
- Pstyga, A. (2022b), „Konteksty przekładu specjalistycznego w translacji niespecialistycznych tekstów publicystycznych”, *Przegląd Rusycystyczny*. 3 (179): 9-24.
- Sławek, T. (2021), *Na okrężnych drogach. Tłumaczenie literackie i jego światy, Charakter*, Kraków–Gdańsk.

- Tokarz, B. (1999), „Krytyka przekładu w świetle systemu oczekiwań odbiorczych”, [w:] Piotr Fast, red. *Krytyka przekładu w systemie wiedzy o literaturze*, Śląsk, Katowice, *Studia o Przekładzie*, 9.
- Wojtak, M. (2015), *Rozłożone gazety. Studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Wojtasiewicz, O. (1992), *Wstęp do teorii tłumaczenia*, „TEPIS” Sp. z o.o., Warszawa.
- Żydek-Bednarczuk, U. (2013), „Dyskurs medialny”, [w:] Ewa Malinowska, Jolanta Nocoń, Urszula Żydek-Bednarczuk, red. *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, Universitas, Kraków.
- Алексеева, И.С. (2004), *Введение в переводоведение*, Academia, Москва [Aleksieeva, I.S. (2004), *Vvedenie v perevodovedenie*, Academia, Moskva].
- Микоян, А.С. (2008), „Проблемы перевода текстов СМИ”, [w:] Майя Никитична Володина, ред. Язык средств массовой информации, Академический Проект, Москва: 444-453 [Mikojan, A.S. (2008), „Problemy perevoda tekstov SMI”, [w:] Maja Nikitična Volodina, red. *Ázyk sredstv massovoj informacii*, Akademičeskij Proekt, Moskva: 444-453].

#### ABSTRAKT

Z perspektywy badacza i dydaktyka konfrontacyjna (krytyczna) lektura tekstów medialnych – oryginałów i ich przekładów – prowadzi do próby określenia relacji między obrazem rzeczywistości w nich zawartym. Wybory i decyzje tłumacza (a także redakcji czy wydawcy) modyfikują tekst wyjściowy w zakresie treści i formy, wpływając na percepcję odbiorcy komunikatu przełożonego. Na przykładzie rosyjskojęzycznych tekstów medialnych i ich tłumaczeń na język polski autorka wykazuje, że możliwe rozbieżności w zakresie przedstawianej rzeczywistości tekstowej są ważne z punktu widzenia sposobu interpretacji przez odbiorcę oraz jego kompetencji. Z perspektywy dydaktyki przekładu tekstów medialnych należy więc zwrócić uwagę zarówno na specyfikę samych tekstów medialnych, jak i specyfikę ich przekładu, w której ulotność tekstów medialnych spleta się z indywidualnym (jednostkowym) charakterem rozwiązań translatorskich.

**SŁOWA KLUCZOWE:** teksty medialne, przekład, tekstowy świat(y), perspektywa odbiorcy, perspektywa dydaktyka

**ABSTRACT****The Textual World of the Original Text and Its Translation – The Comparative Reading of Media Texts from a Teaching Perspective**

From the perspective of a researcher and educator, the comparative reading of media texts – original texts and their translations – calls for making an attempt to investigate relations between the reality presented in them. The translator's (and the editor's or publisher's) choices modify the original text in both its content and form and influence the perception of the translated text. Using examples of media texts in Russian and their translations into Polish, the author demonstrates that possible deviations from the original textual reality are important from the point of view of the interpretation and competence of the receiver. From the perspective of teaching the translation of media texts, attention should be paid to the specificity of media texts as well as to the specificity of their translations.

**KEYWORDS:** media texts, translation, textual world(s), perspective of the receiver, didactic perspective